

## FRANCO VENTURI — HISTORYK IDEI XVIII I XIX WIEKU

Franco Venturi, jeden z najwybitniejszych historyków włoskich doby współczesnej, urodził się w Rzymie w roku wybuchu pierwszej wojny światowej. Rodzina jego, pochodząca z Modeny (Włochy Półn.), szczyci się piękną tradycją na polu naukowym: kraj zawdzięcza jej dwóch luminarzy historii sztuki, profesorów i autorów wielu znanych prac w tej dyscyplinie. Są to dziadek dzisiejszego profesora w Turynie, Adolfo Venturi, dla którego stworzona została na Uniwersytecie w Rzymie pierwsza we Włoszech katedra historii sztuki, oraz ojciec jego, Lionello, profesor historii sztuki Uniwersytetu turyńskiego.

Lionello Venturi należał do owej nielicznej grupy wykładowców uniwersyteckich, która w 1931 r. odmówiła złożenia przysięgi lojalności względem rządu faszystowskiego. W konsekwencji utracił katedrę i zmuszony był do opuszczenia kraju. Podobnie jak wielu innych antyfaszystów włoskich udał się do Paryża, zabierając z sobą rodzinę. Młody Franco Venturi znalazł się w ten sposób w stolicy nadsekwańskiej, z mglistą tylko szansą na powrót do ojczyzny. Myślał wtedy chyba o karierze naukowej we Francji, o którą — jak wiadomo — cudzoziemcowi niełatwo, zwłaszcza w zakresie humanistyki. Studiował na Sorbonie pod kierownictwem znawców francusko-włoskiego Oświecenia, Morneta i Bédaridy; w przededniu wojny uzyskał doktorat na podstawie tezy poświęconej interesującej postaci piemontckiego *Settecento*, Dalmazzo Francesco Vasco<sup>1</sup>. Jednocześnie pracował nad myślą i działalnością Dom Deschamps, zapomnianego przeciwnika XVIII-wiecznych filozofów<sup>2</sup>. Z tego samego wreszcie okresu pochodzi jego doskonała książka o młodym Diderocie<sup>3</sup>, będąca według zamierzeń autora rodzajem wprowadzenia do studiów nad *Wielką Encyklopedią*; publikacja ta stanowi także dziś niezastąpione źródło wiedzy o Diderocie jako twórcy *Les Pensées philosophiques* czy *Lettre sur les Sourds et Muets*, jak również do działalności późniejszego redaktora *Encyklopedii*, do historii jego aresztowania (w oparciu o ciekawe dane z archiwów policyjnych) i in.

Wojna przerwała na pewien czas świetnie rozpoczętą karierę młodego badacza. Venturi, który już podczas studiów uniwersyteckich był aktywnym członkiem włoskich organizacji antyfaszystowskich w Paryżu (współpracując m.in. z braćmi Roselli, zamordowanymi w 1937 r. przez agentów Mussoliniego), myślał o walce z bronią w rękę. Po klęsce Francji starał się przedostać do Anglii, bądź do Afryki poprzez Hiszpanię, ale tu szczęście mu nie dopisało. Zaaresztowany przez frankistów, spędził rok w hiszpańskich więzieniach, aby w końcu zostać wydany w ręce włoskich sprzymierzeńców „neutralnego” Caudillo, jako uchodźca polityczny. Władze faszystowskie skazały go bezzwłocznie na tzw. *confino* — przymusowe osiedlenie w jednej z zapadłych, odciętych od świata wsi czy miasteczek Włoch Po-

<sup>1</sup> *Les Aventures et la pensée d'un idéologue piemontais: Dalmazzo Francesco Vasco (1732—1794)*. These doct. Paris 1940.

<sup>2</sup> Dom Deschamps, *Le Vrai System*, wyd. F. Venturi. Paris 1939.

<sup>3</sup> *La Jeunesse de Diderot (1713—1753)*. Paris 1939.



ludniowych. Jego towarzyszem niedoli był tam pewien chorwacki profesor, włosko-nale władający językiem rosyjskim; Venturi skorzystał z okazji i zapoznał się z trudnym dla Włocha językiem, który w przyszłości miał się okazać dlań niezbędnym narzędziem pracy. Zesłańcy polityczni odzyskali wolność z chwilą upadku Mussoliniego, w lipcu 1943 r.; Venturiemu udało się przedostać do nadal okupowanego Turynu, gdzie wstąpił do formacji partyzanckich spod znaku *Giustizia e Libertà*, organizowanych przez jego paryskich przyjaciół-antyfaszystów. Przydzielony wprawdzie do tajnej kwatery głównej w Turynie, później przebiegał Piemont wzdłuż i wszerz jako inspektor jednostek partyzanckich. W szeregach organizacji podziemnej poznał swą przyszłą żonę, tłumaczkę klasyków powieści rosyjskiej na język włoski.

Po zakończeniu wojny pracował w Turynie jako publicysta i dziennikarz. W 1948 r. został powołany na stanowisko attaché kulturalnego w ambasadzie włoskiej w Moskwie. Podczas trzyletniego pobytu w Związku Radzieckim systematycznie uczęszczał do moskiewskich i leningradzkich bibliotek. Zebrane materiały pozwoliły mu na przygotowanie paru publikacji. Po powrocie do kraju uzyskał w drodze konkursu katedrę historii na Uniwersytecie w Cagliari (Sardynia); stamtąd przeszedł na Uniwersytet genueński, a wreszcie, w roku 1958, do Turynu, jako profesor zwyczajny historii nowoczesnej. Został też redaktorem najstarszego czasopisma historycznego, „*Rivista storica italiana*”, z którą współpracują wybitni specjaliści włoscy: Cantimori, Sestani, Falco, Momigliano i inni.

Franco Venturi należy do średniego pokolenia uczonych włoskich obecnej doby; jego dorobek naukowy jest już jednak bardzo poważny. Dotyczy przede wszystkim historii prądów ideowych (*storia delle idee*) w Europie 18. i 19. stulecia, ze szczególnym uwzględnieniem Oświecenia we Francji i we Włoszech, a także ruchów rewolucyjnych włoskiego *Risorgimento* i w dziewiętnastowiecznej Rosji.

Oprócz wspomnianych już prac młodzieńczych, Venturi poświęcił Francji XVIII wieku książki o źródłach ideowych *Wielkiej Encyklopedii*<sup>4</sup> i o zapomnianym dziś filozofie N. A. Boulanger<sup>5</sup> oraz studium nad historiografią rewolucji 1789 r.<sup>6</sup> Ciekawia go żywo związki między Oświeceniem francuskim a włoskim; stąd żywe zainteresowanie myślicielami bliskiego Francji nie tylko pod względem geograficznym Piemontu, jak bracia Giambattista i D. F. Vasco, czy Radicati di Passerano. Ale i inne kraje włoskie znalazły się w 18. stuleciu pod silnym wpływem francuskiej kuźnicy ideologicznej; dlatego też właśnie Venturiemu powierzono opracowanie zbioru tekstów reformatorów i myślicieli *Settecenta*, w ramach monumentalnej kolekcji „*La letteratura italiana — Storia e testi*”, publikowanej już od lat przez mediolańsko-neapolitańskie wydawnictwo Ricciardi. Zbiór ten, składający się, jak dotychczas, z dwóch grubych, ponad tysiącstronicowych tomów (ogł. w kolekcji Riccioli), dotyczy w pierwszej części autorów lombardzkich, piemontkich i tokańskich<sup>7</sup>, w drugiej — reformatorów Włoch Południowych, a więc Królestwa Neapolu<sup>8</sup>. Tom trzeci, nad którym prof. Venturi pracuje obecnie przy pomocy swego asystenta dr Torcellan, poświęcony będzie autorom pochodzącym z Państwa Kościelnego, Sardynii, oraz republik weneckiej i genueńskiej; zostanie on opatrzony szczegółowym indeksem zbiorczym, dzięki czemu trzynomowa całość

<sup>4</sup> *Le Origini dell'Enciclopedia*. Roma 1946.

<sup>5</sup> *L'Antichità svelata e l'idea del progresso in N. A. Boulanger (1733—1759)*. Bari 1947.

<sup>6</sup> *Jaurès e altri storici della Rivoluzione Francese*. Torino 1948. (Oprócz Jaurès dotyczy A. Mathiez i G. Lefebvre).

<sup>7</sup> *La Letteratura italiana — Storia e testi*. Vol. 46, t. III. *Riformatori lombardi, piemontesi e toscani*. Milano—Napoli 1958. (Nie dotyczy braci Verri, którym poświęcony zostanie osobny tom).

<sup>8</sup> *La Letteratura*. Vol. 46, t. V. *Riformatori napoletani*. Milano—Napoli 1962.



stanie się rodzajem encyklopedii włoskiego Oświecenia. W publikacji tej wybór pism każdego autora, opatrzony starannymi przypisami, poprzedzony jest wyczerpującą bibliografią, oraz obszernym szkicem biograficzno-krytycznym. Z wyjątkowym talentem wskrzesza Venturi wiele postaci o europejskiej sławie, jak Beccaria, Filangieri, Genovesi i inne, mniej poza granicami Włoch znane, jak Biffi, Neri, Denina, Galanti, Delfico, Pagano. Ukazuje szeroki zasięg ich poglądów ekonomicznych i polityczno-społecznych, od radykalizmu występujących przeciw własności prywatnej Beccarii i Goraniego po bojaźliwy konserwatyzm Carlego. Wydaje się, iż Venturi przecenia samodzielną rolę idei. Przypisuje im pierwszeństwo w dokonywających się przeobrażeniach ówczesnej Italii i Europy całej. Jego entuzjazm dla ich sensu i żaru budzi szczerą sympatię. Jednakże ustosunkowanie do siebie i wzajemne powiązania różnych bodźców i czynników natury ekonomicznej, politycznej i ideowej na tle wzrastającej ruchliwości społecznej i ogólnej kultury — może i powinno być jeszcze przedmiotem dyskusji. Na podkreślenie zasługuje m.in. ciekawe i oryginalne potraktowanie przez włoskiego uczonego pobudek i wzorów napływających do Italii z Francji i czynników rodzimych. Z prac Venturiego dowiadujemy się po raz pierwszy w tej skali, jak walka z feudalizmem, ze wszechmocą kleru, z barbarzyńskim, anachronicznym prawodawstwem i sądownictwem, z zacofaniem ekonomicznym przyświecała olbrzymiej większości myślicieli *Settecento*, zarówno w habsburskim Mediolanie, jak i w burbońskim Neapolu.

Jak już wspominałem, Venturiego absorbują przede wszystkim badania nad historią prądów ideowych, ich rozwojem, rozpowszechnieniem i obiegiem w Europie dwu ostatnich stuleci. Ale studia nad zachodnioeuropejskim Oświeceniem doprowadziły go w ten sposób również do zajęcia się pierwszym zorganizowanym ruchem rewolucyjnym w Rosji — dekabryzmem. Wyzyskując materiały zebrane podczas pobytu w ZSRR, maluje on na tle dziejów powstania losy dwóch dekabrystów pochodzenia włoskiego, braci Poggio<sup>9</sup>, którzy, podobnie jak tyłu innych, bohaterstwo swe przypłacili wieloletnią katorgą. I znów kwestia idei. Głównych korzeni dekabryzmu dopatruje się Venturi tym razem jeszcze wyraźniej we wpływie francuskiego Oświecenia na Rosję Katarzyny II; to łoże masońskie przyczyniły się walenie do rozpowszechnienia idei z Zachodu wśród szlacheckich intelektualistów. W „Braciach Poggio” kreśli autor również sylwetki czołowych dekabrystów — Pestela, przedstawiciela tendencji radykalnej i N. Murawiewa, przywódcy umiarkowanych. W książce nie brak też wzmianek o kontaktach dekabrystów z żywiołami antycarskimi w Królestwie Polskim.

Jedną z większych publikacji Franco Venturiego stanowi dwutomowe dzieło o „narodnictwie”<sup>10</sup>, o którym życzliwie wspomina w Polsce Ludwik Bazyłow<sup>11</sup>. Obejmuje ona okres od 1848 r. — kiedy to rodzi się, według autora, ideologia „narodnictwa”, wywodzącego się w dużej mierze od dekabryzmu — do 1 marca 1881, daty zamachu na Aleksandra II, po którym „Wola Ludu” przestała być jedyłą siłą rewolucyjną w Rosji i znaczenie jej zaczęło maleć. Autor nie sięgnął w tym przypadku do materiałów archiwalnych. Niemniej książka napisana jest w oparciu o znaczny materiał źródłowy, szczególnie ważny dla dziedziny ideologii (wystarczy spojrzeć na listę czasopism) obfituje w cytaty z dokumentów, statutów, programów i fragmenty pamiętników. Jest obficie ilustrowana. Poszczególne rozdziały poświęcone są bądź jednostkom (Herzen, Bakunin, Czernyszewski, Nieczajew, Ła-

<sup>9</sup> *Il moto decabrista e i fratelli Poggio*. Torino 1956.

<sup>10</sup> *Il populismo russo*, t. I—II. Torino 1952. Całość obejmuje ok. 1200 stron. W przygotowaniu jest edycja w jęz. angielskim.

<sup>11</sup> L. Bazyłow, *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1878—1881*. Wrocław 1960, s. 19—20 i passim.



zarow, Tkaczow i in.), według szczególnie drogiej Venturiiemu metody szkicu biograficznego, bądź zbiorowościom i problemom na szerokiej przestrzeni stulecia (środowisko chłopskie, studenckie, inteligenckie, „Kołoł”, „Młoda Rosja”, „Ziemia i Wola”, „Wola Ludu”, ruch robotniczy); autor stara się też uwypuklić związki „narodnictwa” z socjal-demokracją zachodnioeuropejską. Venturi porusza się ze swobodą po tak trudnym dla cudzoziemca terenie. Prawda, że jeden z włoskich recenzentów zarzucił mu zaniedbanie tła ekonomiczno-społecznego, niedostateczne naświetlenie kryzysu feudalnych stosunków produkcji i zróżnicowania klasowego na wsi rosyjskiej po zniesieniu pańszczyzny<sup>12</sup>.

Uchodźcami rosyjskimi w Piemontcie w 1848 r. zajął się Venturi w innej swej publikacji<sup>13</sup>, wyzyskując tym razem głównie archiwa policyjne i konsularne Nicei i Turynu. Spotykamy tu znowu Hercena, gorącego zwolennika Mazziniego, oraz kilku innych emigrantów (Sazonow, Gołowin, Engelson). Dla czytelnika polskiego szczególnie interesujący jest rozdz. III o turyńskiej *Società italo-slava*<sup>14</sup>, której organizatorami byli, obok Włochów Vegezzi-Ruscallego i L. Valeria, dwaj uchodźcy polscy — F. H. Duchński i emisariusz Hotelu Lambert, pułkownik Zamoyski. W rozdz. X jest mowa o Polaku E. Chojeckim, dziennikarzu z kręgu Proudhona, przyjacielu Hercena, którego nie wydana, a podobno bardzo ciekawa korespondencja z tym ostatnim przechowywana jest w Bibliothèquc publique et universitaire w Genewie. Gdzie indziej jeszcze napotykamy wzmiankę o bankierze geneueńskim rodem z Krakowa, Adamie Prus de Wiszniewskim, który wspomagał finansowo „Le Journal de Turin”, pismo założone przez emigranta rosyjskiego Gołowina (Wiszniewski zasługuje według autora na monografię — także ze względu na ogłoszone przezeń studia z zakresu bankowości).

Wymienione tu publikacje czynią z prof. Venturi najbardziej kompetentnego we Włoszech znawcę zagadnień ruchów rewolucyjnych w dziewiętnastowiecznej Rosji. Badania jego w tej dziedzinie spotkały się, niezależnie od pewnych zastrzeżeń dyskusyjnych, z uznaniem w Związku Radzieckim<sup>15</sup>, dokąd udał się ponownie w 1960 r. na zaproszenie Akademii Nauk; pozostaje on w kontakcie listownym z wieloma uczonymi radzieckimi.

Tyle o publikacjach książkowych Venturiego, do których należałoby dodać wiele artykułów w czasopismach historycznych włoskich (zwłaszcza w „Rivista storica italiana” i w „Rassegna storica del Risorgimento”) i zagranicznych, oraz przynajmniej trzy ważne referaty zjazdowe: „La Circolazione delle idee”, wygłoszony na 32. Kongresie historyków *Risorgimento* (Florencja 1953) i „L'Illuminismo nel Settecento europeo”, o którym mówił na Międzynarodowym Kongresie nauk historycznych w Sztokholmie w 1960 r. oraz „Les traditions de la culture italienne et les Lumières”. Ten ostatni referat przedstawił Franco Venturi na międzynarodowym kolokwium poświęconym problemom Oświecenia w Nancy, zorganizowanym pod auspicjami École Pratique des Hautes Études przez Pierre Francastela w 1959 r.<sup>16</sup> Godny uwagi jest tu dalszy wzrost zainteresowań Autora dla wzajemnych powiązań z sobą i oddziaływań różnych dziedzin życia, zbiegających się w formowaniu i rozwoju „kultury” czy „cywilizacji”.

Twórczość Franco Venturiego i całą jego postawę cechuje głębokie zainteresowanie człowiekiem. Nie darmo ulubioną jego formą, której od początku swej dzia-

<sup>12</sup> G. Berti, recenzja *Il moto decabrista...* w „Società” 1956. G. Berti, senator z ramienia Włoskiej Partii Komunistycznej, jest również cenionym historykiem.

<sup>13</sup> *Esuli russi in Piemonte dopo il '48*. Torino 1959.

<sup>14</sup> Pisał już o niej w swoim czasie K. Morawski, *Polacy a sprawa polska w dziejach Italii*. Warszawa 1937 — na którą to pracę Venturi po części się powołuje.

<sup>15</sup> Por. recenzję S. A. Pokrowskiego z książki *Il populismo russo*. „Woprosy Istorii” 1955, z. 8.

<sup>16</sup> *Utopie et Institutions. Le Pragmatisme des Lumières*. Paris 1963, s. 43 nn.



łałości pisarskiej hołduje, jest esej biograficzno-krytyczny. Indywidiów nie da się zsumować — pięćdziesięciu ludzi razem nie czyni stonogi, powtarza za historykiem angielskim Lewisem Namier, którego wysoko ceni<sup>17</sup>. Ale postacie te ukazuje zawsze nie tylko w dramacie wydarzeń, lecz w szerokiej perspektywie ogólnej historii danego kraju i Europy. Jak dotychczas zdaje się unikać prac syntetycznych. Nawet *Il Populismo russo* jest raczej dziełem o „narodnikach” niż o „narodnictwie”. Ale nie znaczy to, aby nie nosił się z tego rodzaju planami na przyszłość. Ma bowiem w programie *Historię Oświecenia w Europie*, której pierwszy szkic stanowi wygłoszony w Sztokholmie referat. Ambitne to dzieło wymaga jednak długich i żmudnych przygotowań, szczególnie ze strony tak skrupulatnego i nie odstępującego na krok od źródeł badacza, jakim jest Franco Venturi.

Miejmy nadzieję, że wkrótce uda się nam ujrzeć go w Polsce, gdzie czekają nań Kołłątaj i Konarski (ze zbiorem listów łacińskich tego ostatniego, wydanym niedawno w Warszawie, zdążył już się zapoznać).

---

<sup>17</sup> W. Maturi, *Interpretazioni del Risorgimento*. Torino 1962, 657.